

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/14178,Pijani-kierowcy-zatrzymani-na-przejsciach-granicznych-Podkarpacia.html>
30.06.2024, 22:51

Pijani kierowcy zatrzymani na przejściach granicznych Podkarpacia

05.05.2015

W ciągu minionego tygodnia, w trakcie przekraczania granicy z Ukrainy do Polski, funkcjonariusze Straży Granicznej zatrzymali i przekazali Policji 4 ukraińskich kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu. Trzy przypadki miały miejsce w drogowym przejściu granicznym w Korczowej, a jeden w Medyce.

4 maja do odprawy granicznej na wjazd do Polski stanął się 25-letni ukraiński kierowca. Kierował samochodem osobowym marki Ford. Kontroler w trakcie wykonywania obowiązków służbowych wyczuł od kierowcy mocną woń alkoholu. Zatrzymany twierdził, że tego dnia nie spożywał alkoholu. Funkcjonariusze uniemożliwili Ukraińcowi dalszą jazdę i powiadomili Policję w Radymnie. Badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazało ok. 2,00 promile.

Do podobnych przypadków doszło również 2 maja, 26 i 27 kwietnia. Kierowcy, obywatele Ukrainy, stawili się do kontroli granicznej na wjazd do Polski kierując pojazdami w stanie wskazującym na spożycie alkoholu (tj. od 0,2 do 0,5 promila), albo w stanie nietrzeźwym (powyżej 0,5 promila).

Od stycznia br. najwięcej przypadków prowadzenia pojazdów po spożyciu alkoholu odnotowano w drogowym przejściu granicznym w Korczowej (8), dwa przypadki w Medyce, trzy przypadki w Budomierzu i tyle samo w Krościenku. Rekord nietrzeźwości pobił kierowca Peugeota, 33-letni obywatel Ukrainy. W wydychanym powietrzu miał 2,64 promila alkoholu. Kontrolującym go na przejściu granicznym funkcjonariuszom, uparcie deklarował, że nic nie pił i jeszcze tego samego dnia musi dojechać do Niemiec gdzie ma podjąć pracę.

Nietrzeźwi, awanturujący się pasażerowie zdarzają się także w lotniczym przejściu granicznym w Rzeszowie - Jasince. Interwencje na pokładach statków powietrznych podejmują wówczas funkcjonariusze Straży Granicznej. W 2014 roku było 5 takich przypadków. W tym roku interwencji nie odnotowano.